

UCHWAŁA
KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH I UNII EUROPEJSKIEJ
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 30 czerwca 2020 roku
w sprawie 76. rocznicy Sürgünlik,
czyli wygnania Tatarów z Krymu

W maju 1944 roku władze sowieckie deportowały Tatarów z Krymu. W zaledwie 3 dni wywieziono z półwyspu 234 tys. osób – głównie dzieci, kobiety i starców. Nie pozwolono im zabrać w drogę pieniędzy, odzieży, a nawet żywności. Z 67 transportów większość pojechała do Uzbekistanu, a pozostałe do Republiki Maryjskiej, do Kostromy i Gorkiego oraz na Ural. W pociągach zginęło 8 tysięcy osób, zaś kolejne kilkadziesiąt tysięcy zmarło w pierwszym roku wygnania.

Pozostałych na półwyspie wymordowano. Mieszkańców kilku osad w rejonie Arabatu funkcjonariusze NKWD zatopili wraz z łodziami w Morzu Azowskim. Po zakończeniu II wojny światowej aresztowano i deportowano także Tatarów służących w sowieckiej partyzantce oraz Armii Czerwonej.

Pieczolowicie zacierano wszelkie ślady kultury tatarskiej na Krymie. Zniszczono domy, sady i winnice oraz meczety i cmentarze. Nazwy miast i wsi zmieniono na rosyjskie. Spalono wszystkie druki, pisma i książki w języku krymskotatarskim, a nawet wycięto cyprysy, będące symbolem tatarskiego Krymu.

Zakaz powrotu na Krym obowiązywał Tatarów aż do 1989 roku, choć nielegalne osiedlenia rozpoczęły się już wcześniej. Wracający budowali tymczasowe siedziby na obrzeżach miast i wsi, gdyż ich miejsca były zajęte przez rosyjskich osadników.

Dziś Tatarzy stanowią na Krymie około 15% ludności, lecz od 5 lat nie dane im jest żyć w pokoju. Wraz z aneksją Krymu przez Rosję w marcu 2014 roku na półwysep wrócił terror. Władze okupacyjne zlikwidowały tatarski parlament, Medżlis, oraz Kurułtaj, czyli zjazdy delegatów.

Wraz z militaryzacją postępuje degradacja przyrodnicza półwyspu, a w ślad za nią – niszczenie zabytków kultury tatarskiej. Oni sami ponownie są wyrzucani z domów. Oporni są rewidowani, aresztowani lub kierowani do szpitali psychiatrycznych. W meczetach i na bazarach rosyjskie siły bezpieczeństwa urządzają oblawy. Tatarzy są uprowadzani. Część zaginęła bez wieści. Ciała pomordowanych, które zdołano odnaleźć, nosiły ślady tortur.

FSB oskarża ich o terroryzm, choć nigdy nie przeprowadzili żadnego zamachu. To tylko rosyjska zemsta za sprzeciw Tatarów wobec aneksji Krymu.

Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wyraża solidarność z krymskimi Tatarami i zapewnia o swoim niezmiennym poparciu dla nich.

Krym musi wrócić do Ukrainy, a jego muzułmańscy mieszkańcy – odzyskać pełne swobody religijne i polityczne. Komisja wzywa rząd Rosji do uwolnienia ponad siedemdziesięciu Tatarów krymskich z rosyjskich więzień.

/-/Bogdan Klich

Przewodniczący Komisji